

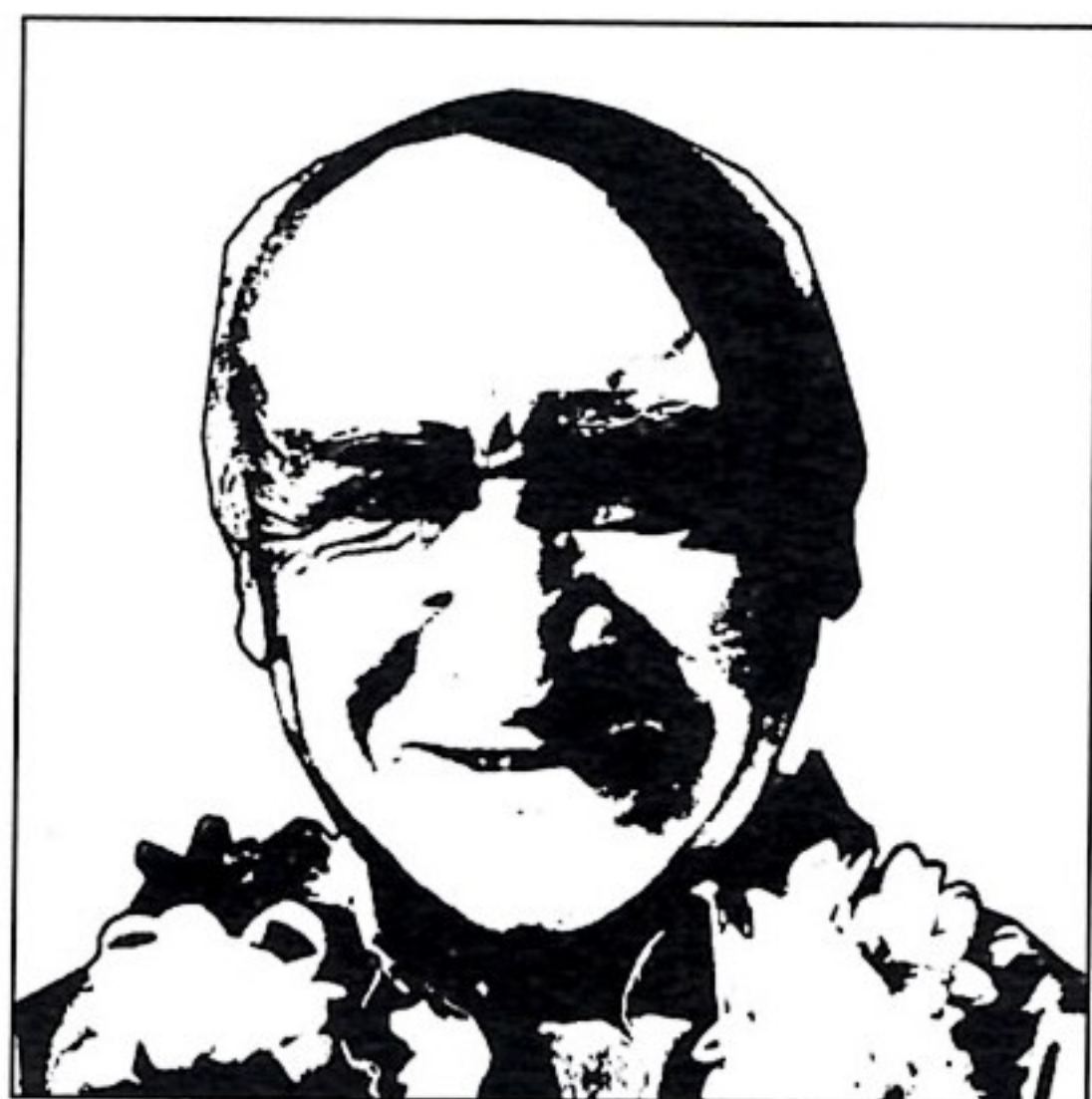


**WIELCY POLSCY PODRÓŻNICY
ODKRYWCY I ZDOBYWCY**
**GREAT POLISH TRAVELLERS,
EXPLORERS AND CONQUERORS**

Redakcja / Edited by

Michał Apollo, Rafał Lasyk, Agnieszka Legut, Renata Rettinger

WOJCIECH DĄBROWSKI



Pierwszy Polak, który odwiedził wszystkie uznane na arenie międzynarodowej państwa świata urodził się 7 stycznia 1947 roku w Gdańsku – Nowym Porcie. Od najmłodszych lat przejawiał zainteresowanie otaczającym go światem, obserwował statki handlowe przepływające portowym kanałem, odległym zaledwie o sto metrów od jego rodzinnego domu i podążających do miasta zagranicznych marynarzy. Już w szkole podstawowej zbierał znaczki pocztowe z różnych krajów, studiował mapy i spędzał długie godziny nad książkami J. Verne'a i A. Szklarskiego, marząc o dalekich podróżach. W wieku 12 lat wstąpił do harcerstwa. Jako nastolatek budował amatorskie linie telefoniczne i radia tranzystorowe. Swoje techniczne zainteresowania rozwijał w Technikum Łączności w Gdańsku i na Wydziale Elektroniki Politechniki Gdańskiej.

The first Pole who visited all internationally recognized countries in the world was born on January 7th, 1947 in Gdańsk - Nowy Port. From an early age he showed interest in the world around him. He watched merchant ships passing by the port channel, only a hundred yards away from his hometown and foreign seamen heading for the city. Already at elementary school, he collected postage stamps from various countries, studied maps and spent long hours reading books by J. Verne and A. Szklarski, while dreaming of distant travels. At the age of 12, he joined the scouts. As a teenager, he built amateur telephone lines and transistor radios. He developed his technical interests at the Technical School of Communications in Gdańsk and at the Faculty of Electronic, Gdańsk University of Technology. After graduating, he started

Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w branży telekomunikacyjnej. Wojciech Dąbrowski z zawodu jest inżynierem telekomunikacji, a z pasji podróżnikiem i dziennikarzem. Pierwszą daleką podróż odbył mając zaledwie 14 lat – przekroczył granicę Polski na Łysej Polanie, wjeżdżając do strefy konwencji turystycznej w Czechosłowacji. Od tamtego czasu odwiedził ponad 230 niepodległych państw i terytoriów zależnych.

Wojciech Dąbrowski podczas swoich podróży nigdy nie korzystał ze wsparcia finansowego jakichkolwiek instytucji. Od początku też podróżuje samotnie, twierdząc, że taki styl pozwala mu zbliżyć się do tubylców, zrozumieć lepiej warunki ich życia, poznać ich kulturę i problemy. Wędruje z reguły z daleka od utartych szlaków. Już w 1975 roku drogą lądową dotarł do Indii, a w 1976 roku samotnie wędrując przez Czarną Afrykę, jako jeden z pierwszych polskich trampów wszedł na Kilimandżaro – najwyższy szczyt tego kontynentu. Kolejną legendarną górą na jego szlaku była Fudżijama (1980), a w 1987 roku spełnił swoje kolejne marzenie – spojrzął z bliska na Mount Everest. Po przejściu w pojedynkę w ciągu 10 dni słynnego szlaku Everest Trek, mówił: *Organizacja wspinaczki na szczyt najwyższej góry przekraczała moje możliwości finan-*

working in the telecommunications industry. Wojciech Dąbrowski is a telecommunications engineer by profession, a traveller and journalist by passion. He went on his first long journey when he was only 14. He crossed the Polish border at Łysa Polana, going into the tourist convention zone in Czechoslovakia. Since then, he has visited over 230 independent states and dependent territories.

Wojciech Dąbrowski never relied on financial support from any institution during his travels. From the very beginning, he also travelled on the assumption that such a style allows him to approach the natives, better understand their living conditions, learn about their culture and problems. He usually roams away from the beaten trails. Already in 1975 he reached India by land, and in 1976, wandering throughout Africa as one of the first Polish tramps, he climbed Mount Kilimanjaro - the highest peak of this continent. The next legendary mountain on his trail was Fujiyama (1980). In 1987 he made another of his dreams come true. He was able to give a close look at Mount Everest while on the famous Everest Trek Trail during a 10-day lone journey. As he said: *To organize the ascent of the highest mountain exceeded my financial possibilities. But I did not regret it because I was not after*

sowe. Ale nie żałowałem, bo mnie nie chodziło wcale o bicie rekordu, tylko o to, by nareszcie stanąć z Everestem twarzą w twarz – to marzenie udało mi się zrealizować. I to w czasach, gdy nie wydawano jeszcze przewodników ułatwiających organizację niskobudżetowych podróży! W latach 1989-2015 odbył dwanaście samotnych podróży dookoła świata – każda z nich przebiegała inną trasą. Pięciokrotnie podróżował samotnie przez Australię, poznając kolejno wszystkie regiony tego rozległego kraju. Utrwalając swoje wrażenia w Afryce, fotografował z bliska goryle i lwy, w Australii koale i kangury, w Antarktyce słonie morskie i pingwiny, a w Arktycznym Przejściu Północno-Zachodnim – białe niedźwiedzie. Jego zdjęcia były publikowane między innymi w *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN*. Żeglował archaicznym publicznym transportem po trzech wielkich rzekach Syberii: Lenie, Jenisieju i Irtyszu z Obem, docierając nimi w trzech różnych miejscach do Oceanu Lodowatego Północnego. Pływał też po najpotężniejszych rzekach świata położonych w strefie tropikalnej: Kongo, Nilu i Amazonce.

Wśród wielu wypraw Wojciecha Dąbrowskiego należy wyróżnić trawersy kontynentów Ameryki Południowej i Afryki, 12 samotnych wypraw dookoła świata oraz ekspedycje w rejony Antarktyki i Arktyki.

setting the record, but wanted finally to stand face to face with Everest. And that is the dream I managed to fulfill. And all that in the times when guides on how to organize low-budget travels were not published yet! In the years 1989-2015 he made twelve lone round-the-world expeditions, each of them along a different route. He travelled through Australia five times on his own, exploring one by one all the regions of the vast country. To perpetuate his impressions, he photographed in close-up gorillas and lions in Africa, koalas and kangaroos in Australia, sea elephants and penguins in Antarctica, and in the Arctic Northwest Passage - white bears. His photos were published, for instance, in the *PWN Encyclopedia (Wielka Encyklopedia Powszechna PWN)*. He sailed using the archaic means of public transport along the three grand rivers of Syberia: Len, Jenisiej and Irtysz with Ob, finally reaching the Arctic Ocean in three different places. He sailed also on the largest three of the tropical zone rivers: the Congo, Nile and Amazon.

Among many of Wojciech Dąbrowski's journeys, the following deserve a special mention: traversing South America and Africa, 12 lone round-the-globe travels as well as expeditions in Antarctica and Arctica. *Translatina 1984* was a journey he

Translatina 1984 to samotna podróż z plecakiem w poprzek południowoamerykańskiego kontynentu. Dąbrowski zmagał się z argentyńską pampą i trudnymi warunkami boliwijskiego Antiplano. Odwiedził jezuickie ruiny w Misiones, słynne wodospady Iguazu, Jezioro Titicaca i Machu Picchu. Z powodu braku wiarygodnych źródeł wiedzy o warunkach podróżowania po tym kontynencie, jego wyprawa miała charakter przecierania turystycznych ścieżek. Na kolejny trawers kontynentu Dąbrowski zdecydował się w 2005 roku. Tym razem wybrał Afrykę. *Transafricana 2005* była podróżą od krańca do krańca Afryki, tj. od Ceuty do Kapsztadu. Była to jedna z jego najdłuższych (prawie 4 miesiące) i najtrudniejszych wypraw, bowiem jej trasa wiodła przez tereny rzadko odwiedzane przez turystów. Warto przy tym zaznaczyć, iż nie było to pierwsze zetknięcie Wojciecha z Afryką. Czarny Ląd odwiedzał już wcześniej siedmiokrotnie m.in. podróżując od Tanzanii do Egiptu czy od Nigerii do Senegalu, ale to transafrykańska ekspedycja stała się dla niego największym wyzwaniem.

Wojciech Dąbrowski od wielu lat jest członkiem The Globetrotters Club i publikuje swoje artykuły w wydawanym przez to stowarzyszenie biuletynie *Globe*. Jego dotychczasowy publicystyczny dor-

undertook, equipped with a backpack, across the South American continent. Dąbrowski struggled with Argentinian pampas and difficult conditions of Bolivian Antiplano plateau. He visited Jesuit ruins in Misiones, the famous waterfalls of Iguaz, Titicaca lake and Machu Picchu. The lack of reliable sources about traveling conditions on this continent meant that his journey involved in fact mapping out tourist trails there. In 2005 Dąbrowski chose Africa as his next traversing goal. *Transafricana 2005* was a journey from one end to the other of the African continent, i.e. from Ceuta to Cape Town. It was one of the longest (took almost 4 months) and the most difficult of his expeditions as its path led through the areas least visited by tourists. It is worth to mention that it was not his first time in Africa. He had visited the land seven times before, traveling from Tanzania to Egypt and from Nigeria to Senegal. However, the transafrican expedition proved to be the most challenging for him.

Wojciech Dąbrowski has been a member of the Globetrotters Club for many years and publishes papers in a bulletin of the Club. He has written almost half a thousand articles so far, which were published in newspapers, illustrated magazines and bulletins, both in Poland and abroad. At the

bek to blisko pół tysiąca artykułów opublikowanych w gazetach, ilustrowanych magazynach i biuletynach w kraju i za granicą. Pod koniec XX wieku był w Polsce prekursorem popularyzacji podróżniczej wiedzy za pośrednictwem Internetu. Mimo olbrzymiego podróżniczego dorobku i kilkukrotnych zaproszeń wystosowanych przez wybitnych podróżników Dąbrowski nie przyjął dotąd zaproszenia do klubów internetowych zrzeszających podróżniczych rekordzistów. Twierdzi, że obcy mu jest ujawniający się w takich klubach element niezdrowej rywalizacji.

Wojciech Dąbrowski tak opisuje swoją pasję: *Obecnie mam już na swoim koncie ponad 230 odwiedzonych krajów na siedmiu kontynentach. (...) Ale nie podróżuję po to, aby zdobyć jeszcze jedną pieczętkę do paszportu. Każdy nowy kraj to dla mnie odkrywanie czegoś nowego, czegoś nieznanego i fascynującego – to nowa przygoda.*

turn of the 20th and 21st centuries he became a pioneer of making travelling popular with the use of the Internet. Despite his great travelling achievements and several requests issued by outstanding travellers, he has declined any invitation to join any Internet travellers' club whose members are record setters. He claims that the element of unhealthy competition which can be observed in such clubs is something alien to him.

This is how Wojciech Dąbrowski speaks about his passion: *So far I have visited over 230 countries on seven continents (...) I don't travel to get another passport stamp. Each new country is for me a discovery of something new, unknown and fascinating – it's a new adventure.*

Książka poświęcona jest niezwykłym Polakom – ludziom, którzy dzięki swej ciekawości świata dokonywali często nietuzinkowych czynów. Jedni poszerzali naszą wiedzę, pokazując i objaśniając mechanizmy funkcjonowania świata, inni wbrew przeciwnościom urzeczywistniali to, co z pozoru niemożliwe. Znajdują się wśród nich m.in. utytułowani badacze, eksploratorzy, pisarze, podróżnicy, żeglarze i alpiniści.

The book is dedicated to outstanding Poles who, out of curiosity about the world, accomplished remarkable feats. They contributed to broadening our horizons by showing and explaining to us the mechanisms by which the world operates. In spite of difficulties they faced, they made their dreams come true, even though at first it might have seem a daunting task. Among them there are gifted scientists, explorers, writers, travellers, sailors and alpinists.